

WAŻNY GŁOS O PROGNOZACH MAKROEKONOMICZNYCH

Zgodnie z zapowiedziami 30 listopada w ramach VIII Kongresu Ekonomistów Polskich odbyła się w Warszawie Specjalna Sesja Panelowa o prognozach makroekonomicznych połączona z wręczeniem Makro-Kuli „nrk” za najtrafniejsze prognozy 2006 r.

Otworzył dyskusję **Krzysztof Markowski**, prezes Banku Informacji Kredytowej, a prywatnie autor wielu publikowanych prognoz makroekonomicznych. Postawił pytania: Czy prognozy mają charakter ostrzegawczy? Czy wpływają na realną politykę gospodarczą? Czy są uwzględniane w decyzjach rządu i innych instytucji państwowych, w tym Rady Polityki Pieniężnej? Czy prognozy mają wpływ na politykę firm? Czy wpływają na zachowania gospodarstw domowych?

O błędach w prognozach i ich przyczynach mówił **Marek Borowski**. Historia naszych prognoz wskazuje, że raz uspokajały, a innym razem straszły. Źle się działo, jeśli uspokajały wtedy, gdy powinny ostrzegać. Czy błędy z lat poprzednich powtarzają się w obecnych prognozach, czyli, czy progności uczą się na popełnianych błędach. Z komentarzy M. Borowskiego o prognozach makroekonomicznych publikowanych systematycznie w GW od 1999 r. wynika, że w różnych okresach zdarzały się błędy zarówno nadmiernego optymizmu, jak i pesymizmu. Największym problemem było i jest dobre odgadnięcie tak zwanego punktu przegięcia, czyli momentu zmiany w kierunku trendu. To właśnie w jego komentarzach zastosowany został ranking liderów prognozowania - prognostów najtrafniej przewidujących podstawowe kategorie makroekonomiczne.

Najnowsze prognozy IRG-SGH, INE-PAN i IBnGR przedstawione zostały przez naukowców z tych instytutów - **Elżbietę Adamowicz**, **Leszka Jasińskiego** i **Bohdan Wyżnikiewicz**. Z badań IRG-SGH wynika, że szczytowy punkt koniunktury przeszliśmy w II kw.. Instytuty zgadzają się, że impuls akcesyjny i poprawa w otoczeniu zewnętrznym Polski sprzyjają bieżącej sytuacji, ale różnią się w ocenie siły tego wpływu oraz w ocenie zagrożeń związanych z zarysowującymi się stanami nierównowagi wewnętrznej (inflacja, rynek pracy i determinująca go struktura demograficzna starzejącej się ludności, dług publiczny) i zewnętrznej (bilans płatniczy). Gospodarka broni się przed zagrożeniami i ważne jest to, by nie przeszkadzała w tym polityka. A polityka mogłaby nie tylko nie przeszkadzać, ale mogłaby pomóc - co postulują przedsiębiorcy - eliminując niestabilne prawo, rozszerzając zakres wolności gospodarczej i zmniejszając oraz upraszczając podatki.

O obiektywnych przesłankach błędów w prognozach mówił **Paweł Duriasz**, ekspert nrk, główny ekonomista PZU. Ograniczona przewidywalność szoków podaźowych wynika z ich natury. Dotyczy to cen światowych ropy naftowej, a także cen żywności. Trudno dokładnie przewidzieć następstwa dynamicznych zmian na polskim rynku pracy. W przeszłości za względnie dobrze przewidywalną uznawano prognozę demograficzną, która obecnie także obciążona jest znacznym ryzykiem. Innowacje, postęp techniczny i robotyzacja mogą już w

niedalekiej przyszłości stworzyć zupełnie nowe sytuacje na rynku pracy (prof. **Elzbieta Mączyńska**, prezes PTE, **Tadeusz Kierczyński**, prof. SGH).

Nie wiemy, jakie będą koleje losu rynku hipotecznego w USA i jak one będą wpływały na koniunkturę światową. Nie tylko na zawirowania na rynkach finansowych, ale także na procesy realne. (**Łukasz Tarnawa**, główny ekonomista PKO BP). Wynikają stąd dodatkowe argumenty za możliwie szybkim przygotowaniem się do wejścia do strefy EUR, bo bez tego ograniczone możliwości krajowego finansowania akcji kredytowej spowodują konieczność zacieśnienia polityki pieniężnej znacząco osłabiającego tempo wzrostu gospodarczego.

Jedną z przyczyn błędów w prognozach jest oportunizm polityków, którzy odkładają niezbędne i niepopularne reformy finansów publicznych (**Tadeusz Chrościcki**, ekspert nrk, były główny autor prognoz w nieistniejącym już Rządowym Centrum Studiów Strategicznych). Na negatywny, pro-cykliczny wpływ na koniunkturę opóźnienia reformy finansów publicznych zwracali uwagę i inni uczestnicy tej debaty (**Ryszard Kokoszcyński** i prof. w UW i **Juliusz Kotyński**, prof. w IBR, KiK¹). Poza cyklicznością ważny jest kontekst uwarunkowań zewnętrznych, a więc konsekwencji formalno prawnych wejście do UE i innych powiązań ze światem. I jeszcze o ocenie trafności prognoz. Nie może ona dotyczyć t.zw. prognoz bezwarunkowych, przewidujących najbardziej prawdopodobny bieg wydarzeń. Inaczej jest w przypadku prognoz t.zw. warunkowo - ostrzegawczych, ponieważ ich autorom chodzi o to, żeby się ich prognozy nie sprawdziły.

W ocenie prognoz trzeba uwzględnić interesy instytucji, które je opracowują. Występuje więc zjawisko **intencjonalności prognoz** (redaktor **Witold Gadomski**) Na przykład PKB opracowywana przez MF jest z reguły bardzo ostrożna, czyli stosunkowo niska (**Halina Wasilewska –Trenkner**, członek RPP). Na niskim poziomie prognozowana jest także inflacja. W obu przypadkach powstają dzięki temu pewne rezerwy umożliwiające płynną realizację budżetu państwa i jest to usprawiedliwieniem konserwatyizmu w prognozie MF. Wynika z tego wnioski, że przedmiotem analizy porównawczej prognoz muszą być nie tylko same prognozy, ale także ich założenia. Odbudowa instytucji zajmującej się strategią gospodarczą powinna umożliwić analizę porównawczą nie tylko liczb, ale także założeń prognoz.

Władysław Welfe, prof. UŁ, ekspert nrk - *Ocena najbliższych kwartałów jest w naszych prognozach zbliżona, różni je ocena dalszej przyszłości. Obszarami mającymi duży wpływ na prognozy są obecnie inwestycje i handel zagraniczny. Obszarem ryzyka są uwarunkowania zewnętrzne. Występuje ryzyko osłabienia koniunktury w USA, ale ocenia się, że w stosunkowo ograniczonym stopniu dotyczy ono krajów naszego regionu. Uwzględnienie szoków zewnętrznych wymaga opracowywania prognoz alternatywnych. W przewidywaniu szoków zewnętrznych pomocne jest prognozowanie długookresowe.*

Obszarem trudnym do prognozowania jest handel zagraniczny (**Jan Przystupa**, ekspert niezależny nrk i prof. w IBRKiK). Kiedy i z jakimi skutkami ubocznymi zakończy się proces aprecjacji złotego na rynku walutowym? Może on potrwać nawet do 2014 r. Dotychczasowe doświadczenie wskazuje na bardzo dużą odporność eksporterów na aprecjację złotego. Czy okażą się oni równie odporni na dalszą aprecjację, która może sięgnąć jeszcze nawet 8%. Badania wskazują na duże obszary działalności gospodarczej, w których eksport przestaje być opłacalny.

Na bardzo duże fluktuacje tempa wzrostu narażone jest budownictwo (**Zofia Bolkowska**, prof. w Wyższej Szkole Zarządzania i Prawa). Badania koniunktury w budownictwie sygnalizowały od dłuższego już czasu, że występują bariery hamujące realizację kontraktów. Bariery te dały o sobie znać w trzecim kwartale 2007 - w okresie największego nasilenia prac budowlanych. W efekcie wskaźnik wzrostu robót budowlanych zmniejszył się z ponad 30% w I półroczu do 17,6% po 10 miesiącach 2007. Wydaje się, że sygnały o narastających barierach wzrostu budownictwa były zbyt słabe, nie wskazywały na konsekwencje, a nawet dla niektórych firm zaskoczeniem było zmniejszenie tempa wzrostu budownictwa. Jest to rezultat braku prognoz, szczególnie prognoz ostrzegawczych.

Uwieńczeniem spotkania było wręczenie przez **Andrzeja Stawiarskiego**, redaktora naczelnego nrk **Makro-Kuli** i innych wyróżnień za najtrafniejsze prognozy za 2006 r. głównym zwycięzcom: **Pawłowi Duriaszowi** (1 miejsce), **Tadeuszowi Chrościckiemu** (2 miejsce) i **Ministerstwu Finansów** (3 miejsce). Nrk publikuje systematycznie prognozy makro od chwili swoich narodzin, tj od 1999. Sesja kongresowa o prognozach makroekonomicznych może się przyczynić do powstania oczekiwanych przez prognostów i lepszych niż dotychczas warunków współpracy między prognostami.²

Z podsumowania K.Markowskiego.

„W dyskusji poruszono szeroki wachlarz zagadnień związanych zarówno z metodologią przygotowywania i oceny prognoz, jak i charakterystyką głównych zjawisk makroekonomicznych warunkujących w najbliższych latach możliwości rozwoju polskiej gospodarki. W szczególności wskazano na następujące zjawiska:

● *Szybki, ale coraz bardziej nie zrównoważony, wzrost gospodarczy (rosnąca inflacja; finanse publiczne; niebezpieczne zjawisko wzrostu długu publicznego przy bardzo dobrej koniunkturze; nierównowaga w obrotach z zagranicą).*

● *Wysokie wykorzystanie zdolności wytwórczych i istniejących zasobów (np. zasobów pracy), co może doprowadzić do obniżenia stopy wzrostu.*

● *Konieczność uwzględniania wpływu otoczenia – gospodarki światowej i Unii Europejskiej - na procesy gospodarcze w Polsce.*

● *Potrzebę myślenia wielowariantowego, przedstawiania różnych alternatywnych scenariuszy rozwoju.*

● *Zagrożenie spowolnienia wzrostu gospodarczego ze względu na niekorzystne kształtowanie się uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych, co wzmacnia konieczność wprowadzenia rozwiązań poprawiających warunki prowadzenia działalności gospodarczej, zwłaszcza poprzez likwidację barier administracyjnych i instytucjonalnych.*

● *Znaczenie kontekstu formułowanych prognoz. Zróżnicowany charakter prognoz w zależności od: celu, któremu mają służyć; instytucji przygotowującej (rządowa czy prywatna); fazy cyklu gospodarczego.*

Pod adresem przedstawicieli Rządu sformułowano postulat przywrócenia/powołania ośrodka rządowego, który byłby odpowiedzialny za opracowywanie prognoz makroekonomicznych, na przykład na wzór Rządowego Centrum Studiów Strategicznych. Zwrócono także uwagę na potrzebę stworzenia platformy wymiany poglądów pomiędzy przedstawicielami rządu i światem nauki. Taką rolę pełniła w przeszłości Rada ds. Strategii Społeczno-Gospodarczej”.

*

W spotkaniu uczestniczył Waldemar Pawlak, wicepremier i minister gospodarki i Sławomir Skrzypek, prezes NBP. Należy mieć nadzieje, że debata będzie miała swój dalszy ciąg i stworzone zostaną warunki instytucjonalne umożliwiające lepszą współpracę między ekspertami i wykorzystywania przez polityków prognoz makroekonomicznych oraz tworzonych w powiązaniu z nimi z projektów strategii społeczno - gospodarczej .

¹ Instytut Badań Rynku, Konsumpcji i Koniunktur

² **Wyróżnionym** za najlepszą prognozę PKB i inflacji został **Paweł Duriasz**, za najlepszą prognozę bezrobocia - **Tadeusz Chrościcki** i **Witold Orłowski**, za najlepszą prognozę inwestycji - **Tadeusz Chrościcki** i **Paweł Duriasz**. Autorem rankingu, według którego ustalono ranking trafności prognoz za 2006 r. był **Grzegorz Sudzik** z DM Penetrator SA.